



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

19 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło (przewodniczący)

SSN Maciej Kowalski

SSN Piotr Telusiewicz (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 19 grudnia 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej A. F. T.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 15 września 2021 r., VII AGa 363/20,

w sprawie z powództwa G. spółki akcyjnej w W.

przeciwko A. F. T.

o zapłatę

**uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania oraz
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Maciej Kowalski Tomasz Szanciło Piotr Telusiewicz

ł.n

UZASADNIENIE

G. S.A. w W. wniosła o zasądzenie od A. T. 142 478,65 zł z odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od 29 listopada 2018 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Wyrokiem z 29 listopada 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powódki 136 099 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 29 listopada 2018 r. do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2) i orzekł o kosztach procesu (pkt 3).

W zakresie istotnym dla skargi kasacyjnej Sąd Okręgowy ustalił następujące okoliczności faktyczne:

W dniu 30 kwietnia 2009 r. spółka G. i A. T. zawarli na formularzu obowiązującym w spółce umowę na wykonanie instalacji gazu oraz na dostawy gazu luzem. Integralną część umowy stanowiły ogólne warunki umowy, obowiązującej w G. S.A. Zgodnie z ich pkt 3 lit. l) ogólnych warunków umowy A. T. był zobowiązany do przestrzegania zasad wyłączności dostaw gazu z G. S.A., nieumieszczania i niedopuszczania do umieszczania w zbiornikach jakichkolwiek innych produktów poza gazem dostarczanym z G. S.A., przy czym jednocześnie oświadczył, że nie będzie współpracował z innymi dostawcami gazu płynnego. Ponadto, na podstawie pkt 3 lit. m) ogólnych warunków umowy A. T. był zobowiązany także do nieuszkodzania, nieniszczenia, nieoddziaływania w jakikolwiek sposób na gaz w zbiornikach, zbiorniki, instalacje, system pomiaru zużycia gazu, jak również niepodejmowania w stosunku do nich lub ich części jakichkolwiek podobnych działań bez uzyskania uprzedniej, pisemnej zgody G. S.A.

Na podstawie pkt 3 lit. n) ogólnych warunków umowy pozwany był zobowiązany do zapłaty powódce kary w wysokości wartości gazu mieszczącego się w zbiorniku (85% napełnienia) w oparciu o aktualnie obowiązującą cenę za 1 litr w przypadku naruszenia m.in. postanowienia 3m). Nie naruszało to uprawnień G. S.A. do dochodzenia odszkodowania w pełnej wysokości na zasadach ogólnych. Przez nielegalny pobór gazu strony rozumiały pobieranie gazu przez ingerencję w ten system, mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez ten

system. Uznanyymi przez strony dowodami na nielegalny pobór gazu było uszkodzenie, zerwanie lub brak plomb nałożonych przez G. S.A.

Po zawarciu umowy powódka przeprowadziła prace instalacyjne. W toku współpracy dostawy gazu odbywały się cyklicznie, w zależności od potrzeb klienta, przeważnie dwa razy w roku. Po zgłoszeniu przez A. T. zapotrzebowania na gaz z G. S.A. przyjeżdżała cysterna, z której były tankowane zbiorniki.

W dniu 26 września 2018 r. pracownik powódki P. K. dokonał rutynowej kontroli wykonanej u pozwanego instalacji. Stwierdził, że na wszystkich zbiornikach gazu zostały zerwane plomby z zaworów tankowania oraz, że do zbiorników był tankowany gaz z cysterny nienależącej do spółki G. Osoba tankująca gaz nie założyła nowych plomb po zerwaniu plomb założonych wcześniej przez P. K. W związku z powyższym P. K. przeprowadził drugą w tym dniu kontrolę zbiorników w obecności pracownika pozwanego. Na wszystkich zbiornikach stwierdził brak plomb oraz przekroczenie ilości zatankowanego gazu.

Sąd Okręgowy wskazał, że zastrzeżenie w ogólnych warunkach umowy kary umownej miało z punktu widzenia powódki niezwykle istotne znaczenie ze względów bezpieczeństwa. Ponosiła ona bowiem pełną odpowiedzialność za gaz zgromadzony w jej zbiornikach, także w zakresie ewentualnych szkód, poniesionych w związku dostarczeniem wadliwego paliwa. Z tych właśnie względów zastrzeżona została kara umowna i zwracano szczególną uwagę na prawidłowe plombowanie zaworów do napełniania.

W dniu 2 listopada 2018 r. G. S.A. wystawiła notę obciążającą A. T. kwotą 142 789,65 zł z tytułu kary umownej zgodnie z pkt 3 ogólnych warunków umowy z 30 kwietnia 2009 r., tj. za zerwanie i naruszenie plomb na zbiornikach o numerach seryjnych wskazanych w treści noty, stwierdzonego w trakcie kontroli 25 września 2018 r., nieprzestrzeganie zasad wyłączności dostaw gazu przez powódkę i umieszczenie w zbiornikach produktów innych niż dostarczane przez nią. Z kolei 11 lutego 2019 r. G. S.A. wystawiła notę korygującą do powyższej noty, gdzie w miejsce daty kontroli 25 września 2018 r. wskazała datę 26 września 2018 r. Nota korygująca została doręczona A. T. 14 lutego 2019 r. Jako podstawę naliczenia kary umownej G. S.A. wskazała pkt 3 lit n) ogólnych warunków umowy. Kara umowna została

obliczona za dwukrotne naruszenia ogólnych warunków umowy w odniesieniu do trzech zbiorników o pojemności 6700 l, w stawce uwzględniającej podatek VAT (brutto).

Sąd Okręgowy uznał, że zaktualizowały się przesłanki uzasadniające zapłatę kary umownej przez pozwanego, zastrzeżonej w pkt 3 ogólnych warunków umowy z 30 kwietnia 2009 r., stanowiących integralną część umowy, gdyż powódka wykazała, iż 26 września 2018 r. pozwany w ciągu tylko jednego dnia dwukrotnie zerwał plomby na trzech zbiornikach zainstalowanych przez powódkę i dokonał tankowania w nich gazu od podmiotu innego niż G. S.A.

Sąd Okręgowy przyjął, że wysokość kary umownej została wyrażona przez wskazanie parametrów odnoszących się do zabezpieczonego świadczenia, które umożliwiają ustalenie jej wysokości, a mianowicie do ceny dostarczanego gazu. Warunek jednoznacznego określenia wysokości kary umownej został zatem spełniony, ponieważ strony odniosły karę do parametrów umownych (wielkość i liczba zbiorników), a także aktualnej ceny za jeden litr gazu ustalonej w relacji między sobą. Pozwany miał wiedzę o obowiązującej w momencie wyliczenia kary umownej cenie bazowej gazu propan, ponieważ pismem z 20 sierpnia 2018 r. został poinformowany, że cena ta wynosiła 3,39 zł netto za litr, a ponadto mógł tę cenę zweryfikować w internetowym portalu klienta G. S.A.

Z poczynionych ustaleń wynikało, że jesienią 2009 r. u pozwanego zainstalowano trzy zbiorniki podziemne, każdy o pojemności 6400 l. W konsekwencji, przysługująca powódce kara umowna wynosi 136 099 zł (dwa naruszenia x 3 zbiorniki x 85% x 6400 l x 3,39 zł za litr gazu x VAT).

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 15 września 2021 r. oddalił apelację pozwanego od powyższego wyroku Sądu Okręgowego i orzekł o kosztach postępowania. W szczególności Sąd ten przyjął, że w umowie stron precyzyjnie określono sposób ustalenia wysokości należnej powódce kary umownej.

Od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wywiódł pozwany, zaskarżając ten wyrok w całości. Skarżący podniósł zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 65 § 1 i 2 w zw. z art. 483 § 1 k.c. i art. 58 § 1 k.c. oraz w związku z pkt 3 lit. n) i pkt 4 lit f) ogólnych warunków umów do umowy zawartej

przez strony 30 kwietnia 2009 r. Z powołaniem się na powyższy zarzut wniosk o uchylenie zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu i rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawiony w punkcie II. skargi kasacyjnej zarzut naruszenia prawa materialnego sprowadza się do twierdzenia, że Sąd Apelacyjny błędnie uznał za ważne postanowienie pkt 3 lit. n) ogólnych warunków umowy, w którym przewidziano obowiązek zapłaty kary umownej. Skarżący podniósł, że w postanowieniu tym kara umowna nie została wyrażona w postaci określonej sumy, wbrew wymaganiu przewidzianemu w art. 483 § 1 k.c., gdyż odniesiono ją do aktualnej ceny jednego litra gazu obowiązującej w czasie, w którym doszło do naruszenia skutkującego obowiązkiem zapłacenia kary. Poza tym cena ta zgodnie z umową była jednostronnie ustalana przez powoda, a tym samym nie była znana pozwanemu w chwili zawarcia umowy.

Wysokość kary umownej ma być określona przez wskazanie oznaczonej sumy pieniężnej, co wprost wynika z art. 483 § 1 k.c. W orzecnictwie dopuszczono również zastrzeżenie kary umownej przez wskazanie podstaw dla ustalenia jej wysokości (zob. m.in. wyroki SN: z 6 lutego 2008 r., II CSK 428/07; z 2 czerwca 2016 r., I CSK 506/15; z 28 czerwca 2017 r., IV CSK 525/16). Za zgodne z art. 483 § 1 k.c. uznano między innymi ustalenie kary w wysokości określonej części wartości świadczenia albo przedmiotu umowy (zob. wyroki SN: z 20 maja 1998 r., I CKN 671/97; z 8 lutego 2007 r., I CSK 420/06; z 3 października 2019 r., I CSK 280/18), wartości spółki (wyrok SN z 2 czerwca 2016 r., I CSK 506/15) albo przychodów z jej działalności w oznaczonym czasie (wyrok SN z 23 stycznia 2019 r., I CSK 712/17)

lub średniego miesięcznego wynagrodzenia zleceniobiorcy w czasie trwania umowy (wyrok SN z 15 listopada 2012 r., V CSK 515/11).

Z drugiej strony, w orzecznictwie przyjmuje się, że kryteria naliczania kary umownej powinny być wskazane w sposób pozwalający uznać jej ustalenie za dokonane i zamknięte (zob. wyroki SN: z 22 października 2015 r., IV CSK 687/14; z 2 czerwca 2016 r., I CSK 506/15; z 28 czerwca 2017 r., IV CSK 525/16). Stwierdzono również, że mechanizm ustalenia wysokości kary powinien być jasny dla stron już w chwili zawarcia umowy. Wskazano przy tym, że podstawy ustalenia kary umownej muszą być na tyle precyzyjne, by ułatwiać kompensowanie szkód, stymulowały wykonanie zobowiązań, sankcjonowały ich naruszenia, a także przyspieszały rozliczenia w obrocie prawnym, a nie stanowiły zarzewia dodatkowych jeszcze sporów (zob. uzasadnienie uchwały SN z 9 grudnia 2021 r., III CZP 26/21, OSNC 2022, nr 7-8, poz. 70).

Trzeba jednak zauważyć, że – pomimo powyższego wyliczenia różnych kryteriów ustalenia wysokości kary umownych – Sąd Najwyższy nie analizował (poza wyjątkiem) konstrukcji kary umownej w kontekście określenia pojęcia „określona suma”, o którym mowa w art. 483 § 1 k.c., w aspekcie czasowym, tj. kiedy ta suma (kwota pieniężna) powinna zostać określona. Rozważania w orzecznictwie zatrzymywały się w zasadzie na dopuszczalności zarówno kwotowego określenia kary umownej (co jest oczywiste w świetle art. 483 § 1 k.c.), jak i określenie jej jako części podstawy jej naliczenia, przy czym w tym drugim przypadku chodzi o takie zastrzeżenie kary umownej, aby chodziło tylko o matematyczne jej obliczenie (bez bliższego sprecyzowania tego mechanizmu). Kierując się tak określoną zasadą, na kanwie niniejszej sprawy, należy wskazać, że możliwe jest zatem zastrzeżenie kary umownej w postaci określonej wielokrotności ceny litra gazu (nawet jeśli tę wielokrotność wyznacza określony procent napełnienia zbiornika gazu, a wielkość zbiornika jest znana).

W rozpoznawanej sprawie kara umowna została odniesiona do „aktualnej” ceny gazu i procentowanej wartości napełnienia zbiornika, przy czym w umowie łączącej strony dopuszczono możliwość zmiany ceny gazu przez powoda (pkt 4 lit. b). Skutkowało to powstaniem po stronie kontrahenta uprawnienia do odstąpienia od

umowy w terminie pięciu dni. W braku oświadczenia o odstąpieniu należało uznać, że „zmiana została przyjęta” (pkt 4 lit. f). Bezsporne przy tym było, że chodziło o cenę gazu w momencie zajścia zdarzenia uprawniającego powódkę do naliczenia kary umownej. Tak karę umowną wyliczyła powódka, a pozwany tego nie kwestionował. Do tak rozumianego postanowienia odnosiły się wywody Sądów obu instancji (art. 65 § 1 i 2 k.c.).

Zgodnie z art. 483 § 1 k.c. dłużnik zobowiązuje się w umowie do zapłaty „określonej sumy” (kary umownej) w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. W wyroku Sądu Najwyższego z 3 października 2019 r., I CSK 280/18, wskazano, że istotne jest, aby zarówno strony umowy, jak i następnie sąd rozpoznający sprawę byli w stanie obliczyć wysokość kary umownej. Kara umowna powinna być możliwa do wyliczenia już w momencie zawarcia umowy, a jej wysokość nie powinna wymagać dowodzenia (co może dotyczyć całej kary umownej, jak i kary umownej za jednostkę czasu w wypadku zwłoki, np. za dzień), w przeciwnym razie postanowienie umowne nie wywoła skutków prawnych, a więc będzie nieważne na podstawie art. 483 § 1 w zw. z art. 58 § 1 k.c.

Jeżeli zatem strony zastrzegają karę umowną nie wprost kwotowo, ale wskazując podstawę jej obliczenia, to ta podstawa musi być znana w momencie zawarcia umowy, gdyż tylko wtedy można mówić o „określonej sumie”. Jest to bardzo istotne z punktu widzenia obydwu stron umowy, skoro kara umowna stanowi surogat odszkodowania i ma (w założeniu) zaspokoić ewentualny interes wierzyciela, szczególnie w sytuacji, gdy w umowie nie zawarto postanowienia dotyczącego tzw. odszkodowania uzupełniającego (art. 484 § 1 zd. 2 k.c.). Także dłużnik musi wiedzieć, w jakiej wysokości zobowiązanie zaciąga na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania o charakterze niepieniężnym, tym bardziej, że wierzyciel jest znacznie lepszej sytuacji niż w przypadku dochodzenia roszczenia odszkodowawczego na podstawie art. 471 k.c. (w szczególności przesłanką dochodzenia kary umownej nie jest szkoda). Nie jest możliwe odniesienie kary umownej do parametru, który nie jest znany w momencie zawarcia umowy, a zostanie ustalony w przyszłości. Nie chodziłoby bowiem o wykonanie działania matematycznego celem obliczenia kary umownej, a ustalenie podstawy jej wyliczenia (notabene w wielu przypadkach spornej, np. gdyby miała nią być wartość

wykonanych lub niewykonanych robót). Oczywiście jest, że w takiej sytuacji nie można byłoby mówić, aby dłużnik zobowiązał się w umowie do zapłaty „określonej sumy”.

W związku z powyższym kwestionowane postanowienie umowne było nieważne, jako sprzeczne z art. 483 § 1 k.c., gdyż nie została określona suma, do zapłaty której pozwany był zobowiązany w przypadku naruszenia zobowiązań umownych. Takim skutkiem należy objąć postanowienie zawarte w pkt 3 lit. n) ogólnych warunków umowy, na podstawie którego pozwany był zobowiązany do zapłaty powódce kary w wysokości wartości gazu mieszczącego się w zbiorniku (85% napełnienia) w oparciu o aktualnie obowiązującą cenę za 1 litr w przypadku naruszenia określonego zobowiązania. O ile pierwszy parametr (objętość gazu w zbiorniku) był znany w momencie zawarcia umowy, to nie można tego samego powiedzieć o drugim parametrze, tj. cenie gazu. Gdyby chodziło o cenę aktualną w dacie zawarcia umowy, postanowienie byłoby ważne, gdyż podstawa wyliczenia kary umownej zostałaby określona w dacie zawarcia umowy. Odniesienie kary umownej do przyszłej ceny w oczywisty sposób nie spełnia tego wymogu. Ustalenia poczynione przez Sądy *meriti* nie mogą więc oznaczać, że wysokość kary umownej była pozwanemu znana w momencie zawarcia umowy. Pozwany nie mógł obliczyć kwoty pieniężnej, jaką będzie musiał zapłacić w przyszłości tytułem kary umownej za określone naruszenie (nie mogła tego uczynić również powódka). Nie zmienia tego przysługujące pozwanemu uprawnienie do złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy w terminie pięciu dni w przypadku zmiany ceny za litr gazu.

Jedynie zatem na marginesie należy wskazać, że powódka miała możliwość zmiany ceny gazu w dowolny sposób, wpływając tym samym jednostronnie na wysokość kary umownej. Pozwany mógł jedynie zaakceptować ewentualną zmianą lub złożyć oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Określenie „kary umownej” zależnej – co do wysokości – od woli jednej ze stron (wierzyciela) tym bardziej nie pozwala uznać, że chodziło o karę umowną w rozumieniu art. 483 § 1 k.c.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy – na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. – orzekł, jak w sentencji wyroku, pozostawiając Sądowi Apelacyjnemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.

Maciej Kowalski Tomasz Szanciło Piotr Telusiewicz

[t.n]